

Tydzień 1, Szukać / Dzień 4

Bóg na moją miarę: Mk 6, 1-6

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?». I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony». I nie mógł tam zziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

Modlitwa przygotowawcza: Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie, że wraz z Jezusem i Jego uczniami przybywasz do Nazaretu. Oczami wyobraźni spróbuj dostrzec twarze mieszkańców tego miasta, na których maluje się zdziwienie, powątpiewanie. Jaka atmosfera panuje w tej scenie?

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś Boga o serce otwarte na Bożą obecność.

1. I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Mieszkańcy Nazaretu byli świadkami wielkich znaków, których dokonywał Jezus. Również inne fragmenty Ewangelii zawierają świadectwa licznych cudów z działanych przez Chrystusa. Jednak cuda nie przestały się zdarzać wraz z zakończeniem ziemskiej wędrówki Jezusa. Te znaki zawsze będą się zdarzały, bo taka jest natura Boga, który chce dzielić się swoją miłością. Bóg sam wybiera czas i miejsce, aby objawić swoją miłość w tajemnicy cudu. Nawet jeśli wydarzenie nie łamie porządku natury, a my jesteśmy tego świadomi – to jeśli kieruje nas do Boga, jest wydarzeniem w pewnym sensie cudownym – zwyczajnym cudem powszednim. W ten sposób Bóg zaprasza do wiary, prowadzi z człowiekiem dialog, objawia, że Jego plan zbawienia wciąż trwa i że pełnia Królestwa wciąż jest przed nami. Razem z Jezusem przyjrzyj się teraz cudom, które odkrywasz w historii swojego życia. Jak Bóg przemawiał do Ciebie przez te wydarzenia?

2. I powątpiewali o Nim. Rozwój życia duchowego jest nieustannym tańcem wiary i wątpliwości, przeplataniem się pociągającej tajemnicy Boga i trudów związanych z dostrzeżeniem Jego obecności w codziennym życiu. Wątpliwości mogą dotyczyć tego, czy Bóg w ogóle istnieje lub tego, jaki jest. Czasem trudno nam uwierzyć w Jego miłość, przebaczenie lub w to, że pragnie relacji z nami. Jakich obszarów wiary dotyczą wątpliwości, które nurtują Twoje serce? Jak chcesz opowiedzieć o nich Bogu?

3. Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony. Miłość Boga jest wyjątkowa. Nasza zdolność do kochania jest jedynie bardzo niedoskonałą namiastką tego, jak pokochał nas Bóg. Boża miłość jest źródłem relacji, wiary i stanowi fundament dla życia. Jest

początkiem. Nasza ziemską drogą, zranienia, błędy popełnione z budowaniem więzi z innymi ludźmi sprawiają, że trudno nam zaufać temu, że Boża miłość może być czysta, bezinteresowna i życiodajna. Bóg i Jego miłość przekraczają ludzką miarę i bywa, że stąd bierze się postawa niedowiarstwa, odrzucenia lub lekceważenia wobec tego, jaki Bóg jest, w jaki sposób przychodzi, jak jest obecny w codzienności. W jakich obszarach Twojego życia trudno Ci się otworzyć na Boga? Gdzie, zamiast pytać Go o prawdę o Nim, podążasz raczej za bożkiem skrojonym na miarę swoich oczekiwań? Do czego w tym kontekście zaprasza Cię teraz Pan?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.